

Wiadomość o zawiązaniu się i działaniu gal. stanowego Towarzystwa kredytowego.

(Dalszy ciąg. Ob. Nr. 33. Dodatku tygod.)

2. Pierwsze zawiązki pomysłu utworzenia Instytutu Kredytowego.

Kiedy nieszczęście sroży się przeciw człowiekowi, zwykł on, jeżeli rozpacz i zwątpienie nie przytłumiły zupełnie ducha jego, szukać dla siebie pomocy. Kiedy nieszczęścia całemu krajowi, lub wielkiej części mieszkańców dolegają, wtedy sili się i wyteżają rozum pojmujących obowiązki swoje lepszych i zdolniejszych, by podać środki zaradzenia niedostatkom, i wyjednać pomoc tam, gdzie ona dać być może. Rozumie się, że środków tych miarą jest pojęcie i wykształcenie intelektualne ludzi o losie swoim radzących. Tem się dzieje, że najczęściej świadczą one jedynie o dobrych chęciach: czasem jednak są drogą ratunku. Kraj wając jedne i drugie i bacząc na wykwitającą pomyślność swoją, winien sprawcom jej wdzięczność i szacunek, gdy nie zwątpili w czasie niedoli o dobru powszechnem, lecz wedle sił swoich radzili o poprawie czasów.

Wybitną cechą epoki, w którą się przenosimy, była cisza i stagnacja w rolnictwie i przemysłowości, a jako najbliższa przyczyna tego stanu, brak pieniędzy, brak kredytu. Ci przeto, którzy uczynili sobie zadanie wydzwignienia kraju z niedostatku, powinni byli wskazać źródło, z kąd można było dostać pieniędzy, i obmyślić sposoby uzyskania kredytu.

Jakoż epoka owa, — było to przy schyłku drugiego a na początku trzeciego dziesiątka lat bieżącego stulecia, — liczyła dość ludzi trudniących się rozwiązaniem tego zadania. — Budowano wiele na łaskawości Cesarza Franciszka I., spodziewano się wiele po gorliwości Stanów, za zrządzeniem tego Cesarza na nowo wprowadzonych, a spodziewano tem więcej, że cała ta korporacja, złożona z ziomków i obywateli całego kraju, jak czuła dolegliwości czasu, tak przed wszystkimi zdawała się być powołaną, do rokowania w sprawach ulżenia niedoli powszechniej. Naturalnie więc, że wszelkie zazalenia, wszelkie projekta i prośby, albo całkiem brały swój początek w łonie Stanów i ich Wydziału, albo mimo tej korporacji poczęte, opierały się tamże, a rozważone i obrabione dostawały się do sfer rządowych. I tak w rządzie petentów napotykaemy już w r. 1819 Piotra hr. Wodzickiego, deputata Stanów, który podczas pobytu swego w Wiedniu przełożył uwagi swoje o kraju naszym u Ministra Skarbu, dążące ku zawiązaniu stosunków z austriackim Bankiem narodowym.

W tym roku i następnych, zarzucone były Stany rozmaitemi petycjami, odnoszącemi się do tego przedmiotu: pochodziły one najwięcej od obywateli ziemskich, lecz były między niemi podania urzędników, adwokatów, nawet i kobiet, miały zaś po większej części na celu, by wyjednać u rządu pożyczkę kilku milionów złr., lub użycie na ten cel summ funduszowych, depozytowych, bankowych i t. d., któreby dłużnicy po kilku latach, bądź bez procentu, bądź z większym lub mniejszym procentem odplacić mieli. Rzadko tam jeszcze spotkać się można z myślami w system ujętymi: czasem tylko błysła luźna jaka myśl zdrowa, surowy niejako materiał, na system kredytowy nawodzący. *) Do wyjątków należy podany w r. 1822 przez Jana Hermana, Adwokata lwowskiego krótki, ale dobrze pomyślany projekcik do stowarzyszenia kredytowego. — Rzuca on myśl oszacowania dóbr na zasadzie pomiarów urbaryalnych, a następnie radzi po odtrąceniu oktawy poddańczej, długów intabulowanych i t. d. $\frac{2}{3}$ tego szacunku przyjąć jako fundusz publicznego kredytu. Na pozostałą wartość każdy właściciel ziemi miałby

prawo wydać intabulowaną swoją obligację Bankowi narodowemu, a ten wygotowałby swoje wexle.

Powiedzieliśmy wyżej, że Rząd pojmował prawdziwie dolegliwe położenie kraju, i uzuwał potrzebę pomocy. Wiedział on, że zaprowadzenie Banku pożyczkowego, lub instytutu kredytowego zaprzętało od lat kilku nie tylko pojedyncze osoby, ale nawet sejmujące Stany. W czynnościach Sejmu z r. 1821 (a Sejm odbywał się w październiku), czytamy w petycji zgromadzonych Stanów przedstawiającej Cesarzowi potrzeby kraju (z której przytoczyliśmy ustęp powyżej), co następuje:

„W zupełnym niedostatku kruszcowych i papierowych pieniędzy i zatamowaniu wszelkiego handlu, nie widzimy innego sposobu do ożywienia cyrkulacji, jak wprowadzenie banku, któryby obywatelów, pewną hypotekę mających, w gwałtownych potrzebach wspierał; wszakże ta zbawienna instytucja bez łaskawości Waszej Cesarskiej Mości przyłożenia się stanąć nie może. Wybor Stanowy otrzymał zlecenie od Stanów zgromadzonych, ażeby zebrawszy myśli szczególnych obywateli do swego Wydziału podać się mające ułożył z nich ogólny projekt, i ten na Sejm następujący do dalszej Stanów rozwagi podał; a gdy ta praca do tej dojrzałości doprowadzoną będzie, jakiej ważność przedmiotu wymaga, podamy ją do łaskawego zatwierdzenia Waszej Cesarsko-Królewskiej Mości.“

Rząd przeto poszedł był w pomoc gorącym życzeniom Stanów, kiedy ówczesny Gubernator galicyjski Franciszek Baron Hauer jeszcze w miesiącu sierpniu 1821 przesłał Wydziałowi Stanowemu rzekomo autora bezimiennego projekt utworzenia Instytutu Kredytowego.

Projekt ten gruntownie poczęty, gdy jak to z porównania z istniejącymi ustawami Towarzystwa Kredytowego się okazuje, położył dla nich węgielne podwaliny, wart zaiste, aby się z nim poznać dokładniej, zasługujący zaś na wdzięczność ziomków autor godzien wyjść z otaczającej go mgły bezimienności. Nie mam dowodów prawdziwego tej szacownej pracy autorstwa; wszakże niech wolno będzie i teraz powtórzyć imię, później coraz głośniejszymi zasługami na naszej ziemi i w najwyższych sferach Rządu wstawione, a podczas gdy ta jego praca w organiczny owoc dojrzała, z ust do ust podawane, imię p. Filipa Barona Krausa.

Tę tak ważną pracę, jakkolwiek nieobrobioną i tylko w szkicu podaną nie mogę, jak inne, dotknąć pobieżnie: szerzej się nad nią rozwieść, o ile rozmiar tego pisma dozwala, już dla tego wypada, że myśl autora przebiła się przecież przez rozmaite trudności, i mimo rozmaitych doświadczonych zmian co do rzeczy podrzędnych, wyszła nakoniec zwycięzko, i dotychczas jeszcze darzy korzyściami nasze gospodarstwo krajowe.

Na wstępie uznaje autor krytyczność położenia kraju, otwiera zdanie, że znizienie summy podatkowej przez N. Pana łaskawie przyobiecanie samo przez się złemu zaradzić nie zdoła. Prócz tej łaski jest koniecznem przedsięwzięcie dzielnych środków, by ożywić otrętwiałą cyrkulację pieniężną.

Przemysł gospodarski, jedyne źródło dochodów w kraju, wymaga z natury swojej, jeżeli nie ma upaść, ciągłych wkładów w kapitale, a tu z zatamowaniem handlu zbożowego obrot wewnętrzny doznał strat nader dotkliwych, przy których gospodarstwo rolne udoskonalać niepodobna. — Ani też można myśleć o otworzeniu nowych źródeł dochodu, zaprowadzając np. hodowlę bydła rogatego, albo owiec, bo ten rodzaj gospodarstwa potrzebuje gotowizny, której kraj żużkąd wydobyć nie może. — W tym stanie rzeczy mającniejszym nawet obywatelom trudno uzyskać pieniądze, potrzebne do gospodarowania a może także i na zaspokojenie dawniejszych długów: ztąd zakłopotanie dla wierzycieli, zakłopotanie dla dłużników.

*) Zabawne czasem były projekta: Z tych jeden chciał, żeby kwoty, które każdy żyd, żeniący się na mocy ustaw religijnych oblubienicy swojej wypłacić winien: pannie 80 złr., wdowie 50 złr., a których oni, jak autor uważał, niewypłacają, składane były pod zarząd Stanów, i żeby ztąd utworzono fundusz Banku narodowego, któryby wedle twierdzenia autora miliony wynosił.

Jedynie sposób, któryby z zagranicy sprowadzić zdołał kapitały do kraju, zdołałby także gruntownie zaradzić złemu.

Inne kraje w podobnych nieszczęśliwych okolicznościach szukały i znalazły zbawienie swoje w centralizacji kredytu właścicieli dóbr, jak widzimy tego przykłady na sąsiednim Szląsku, Marchii Pruskiej i t. d.

Wszystko na tem zależy, ażeby korporacja Stanów, jednocząc własny kredyt z kredytem poszczególnych obywateli, spotęgowała tem samym jego siłę, i na tej drodze przyciągnęła do kraju kapitały pod łagodnymi warunkami. Tym sposobem mogłaby się u nas ożywić i podnieść produkcja, mogłyby być zaprowadzone ulepszenia w gospodarstwie rolnem i przemyśle, przedewszystkiem zaś

otrzymałby fundusze chów bydła, którego udoskonalenie i pomnożenie podaje najbliższe i najobfitsze środki zyskania z zagranicy pieniędzy, i wyrwania się ze szponów lichwiarzy.

Autor podaje się nadziei, że Stany galicyjskie uznają się powołanemi przysporzyć krajowi za swoim współdziałaniem tak wielkie dobrodziejstwa, tem bardziej że nie chodzi o ofiary któreby w kapitałach łożyły, lecz jedynie tylko o siłę leżącą w ogółowym ich kredycie, a i to nie w celu zabezpieczenia pożyczonych kapitałów, ale tylko regularnej wypłaty procentów.

W wykonaniu dzieła spodziewa się autor pomocy od Banku narodowego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Obrót handlu krajowego w czerwcu 1858.

Przywóz i wywóz towarów do kraju i za granicę.

(Porządkiem nowej taryfy.)

(Obacz Num. 7, 13, 17, 18, 25, 27, 29, 30 i 33 Dodatku tygodniowego.)

Przywóz do kraju.

Wprowadzono	do Galicji wschodniej	na Bukowinę	Wprowadzono	do Galicji wschodniej	na Bukowinę
Róg wielorybi funtów	14	—	Instrumenta ze związku celnego	23	—
„ ze związku celnego	1,08	—	Fortepiana ze związku celnego	4,80	—
Wyroby kościane	87	—	Maszyny żelazne	20,57	—
„ drewniane najpośledniejsze	27,46	21	Drobny towar najprzedniejszy	47,07	1
„ pospolite	8,02	1	„ przedni	42	—
„ ze związku celnego	93	—	„ ze związku celnego	20	—
„ przednie	1	—	„ pospolite	1,33	1
„ najprzedniejsze	1,68	1,10	„ ze związku celnego	12	—
„ ze związku celnego	8,44	—	Lekarstwo gotowe	48	—
Wyroby szklane pośrednie	5	—	Klej, karuk, farby przednie	3,41	—
„ ze związku celnego	3,32	—	„ bliżej nieoznaczone	12,33	1
„ średnie	42	—	Świece woskowe ze związku cel.	2	4
„ przednie	4	—	„ stearynowe	20	—
„ ze związku celnego	1	—	„ łojowe	2,05	16
Drogi kamienie	—	1,12	Mydło proste	2,85	14
Korale	6,46	—	„ pachnące	1,13	—
Perły	7	—	Książki, mapy, muzykalia	7,55	37
Wyroby kamienne	—	1,50	„ ze związku celnego	24,68	6,28
„ gliniane najpospolitsze	29,03	—	Obrazki i litografie	93	—
„ pospolite	3	2,26	„ ze związku celnego	51	5
„ średnie	11	69	Otreby, plewa, młoto	—	30,00
„ ze związku celnego	8,74	—	Szkló tłuczone	—	5,60
„ najprzedniejsze	10	69	Kości, rogi, podroby	130,53	14,69
„ ołowiane	—	1	Woły sztuk	5	1,006
„ ze związku celnego	3	—	Krowy z cielętami	7	126
„ żelazne najpospolitsze	6,87	—	Roczniki	1	5
„ ze związku celnego	46	—	Owce	6	418
„ pospolite	1,46	72	Jagnięta i kozłeta	1	200
„ ze związku celnego	3,00	—	Nierogaczna	60	203
„ przednie	44	—	Konie	233	130
„ ze związku celnego	3,35	—	Różne inne zwierzęta	180,002	1,504
Zbroja	1,05	—	Zwierzęta wypychane	22	—
Wyroby z kruszcu	8,82	39	Drzewo na opał stóp kub.	194	—
„ ze związku celnego	2,05	—	„ transport ładem	—	450
Instrumenta mech., chir., muzycz.	13	—	„ fabryczne	1,910	543

Wywóz z kraju.

Wywieziono	z Galicji wschodniej	z Bukowiny	Wywieziono	z Galicji wschodniej	z Bukowiny
Kawa surowa funtów	7,00	—	Wosk	—	37,51
„ surogat	—	26,00	Ser	—	2,59
Korzenie przednie	—	8	Tłuszcz, masło, smalec	—	1,24
Owoce południowe	4,48	1	Łoje	—	19,00
Rośliny ogrodowe przyprawne	—	24	Oleje w flaszach	1,48	—
Bób, groch, soczewica	81,00	135,15	Ocet w beczkach	25,78	56
Kukurudza	—	8,40	Trunki gorące, rum, arak, wódka	—	168,79
Jęczmień i sód	70	—	Likwory, ponczowa esencja	3,90	—
Owies	20,00	—	Wino w flaszach	3,06	1,62
Mąka	52,50	629,88	„ w beczkach	250,56	—
Mieliwo	14,00	14,80	Ciasta	75	—
Chmiel	—	18,57	Węgle	—	10,00
Konicz i nasionka	95	—	Kamienie nieobrabiane	—	1410,00
Rośliny i cząstki roślinne	12,14	1,50	Wapno	—	1863,00
Słedzie, sztokfisz	10	—	Kreída, braunsztejn	1,63	—
Ryby rozmaite	90	—	Lekarstwa i perfumy	3,18	—
Skóry surowe	27,01	—	Terpetyna i olej skalny	94	—
Skóry bliżej nieoznaczone	19	10	Sól lodowata i warzonka	1,20	—
Futra	2,74	2,62	Wody mineralne	1664,95	66,93
Sierć i szczeń	1,44	—	Soda	31,13	—
Pilśa	—	30	Arszenik, kremortartari sole	1,45	—

Wywieziono	z Galicyi wschodniej	z Bukowiny	Wywieziono	z Galicyi wschodniej	z Bukowiny
Spiesglane	9,64	—	Wyroby ze związku celnego	38,00	—
Minia	5,77	—	„ najprzedniejsze	—	20
Ałun	270,00	—	„ szklane pospolite	15,26	129,42
„ Inne z tego rodzaju	24,96	—	„ średnie	1094,85	13,75
Blejwas	7,95	—	„ przednie	52,75	7,36
Chlork	40,40	—	Zwierciadła	—	8,84
Olów i glejta	—	18,00	Wyroby kamienne pospolite	15,41	—
Żelazo	20,72	575,00	„ przednie	1,12	—
Drut żelazny	1,25	—	Wyroby gliniane najpospolitsze	—	50
Żelazo surowe	1,20	31,00	„ pospolite	9,05	80,81
Żywe srebro	2,33	—	„ średnie	4,14	—
Cynk przerabiany	—	3,00	„ przednie	5,00	—
Mosiądz, miedź, pakfong	—	55,19	„ najprzedniejsze	4,50	—
Monety złote	8	—	Wyroby żelazne najpospolitsze	112,41	{171,66
„ srebrne	16	—	„ ze związku celnego	686,38	—
Bawełna surowa	80,43	—	„ pospolite	150,69	161,85
Len, konopie	—	6,00	„ przednie	17,76	1,26
Wełna surowa	72,48	—	Zbroja	75	—
Przędza bawełniana niekręcona	—	68	Wyroby z kruszcem	6,45	—
„ kręcona farbowana	—	1,20	Instrumenta chir., mech., muzycz.	1	6,12
„ wełniana surowa	—	4,00	Fortepiana	88,15	7,67
Wyroby bawełniane pospolite	—	22,76	Maszyny żelazne	60,09	42,00
„ średnie	—	12	Drobny towar najprzedniejszy	10	25
„ przednie	2,00	—	„ przedni	34,00	5,53
Wyroby lniane niebielone	—	33,00	„ pospolity	4,11	21,65
„ najpospolitsze	—	142,70	Lekarstwa gotowe	11,15	—
Płótno zgrzebne	—	151,00	Karuk, klej, czernidło	28	15,52
Wyroby lniane pospolite	66,55	6,01	Smarowidło do wozów	—	106,50
„ średnie	220,58	2,03	„ ze związku celnego	—	4,80
„ przednie	72,73	—	Preparata chemiczne, farby	10,77	—
„ wełniane pospolite	1,25	51,45	„ bliżej nie oznaczone	16,31	7,12
„ średnie	7,57	51,66	Świeće stearynowe	1,82	15,38
„ przednie	—	35	„ łojowe	—	2,00
„ jedwabne przednie	2,39	3	Mydło proste	3,74	—
„ pospolite	—	57	„ pachniące	—	1
Sukiń i stroje pospolite	7,28	3,06	Zapałki	2,30	73,60
„ przednie	2,99	23	Książki, mapy, muzykalia	12,81	23,61
„ najprzedniejsze	9	—	Obrazki i litografie	6	—
Wory zgrzebne na zboże	2,50	—	Malowidła olejne	2,14	—
Wyroby szcztokarskie	—	60	Otręby, plewa, młóto	—	41,30
Papier najprościejszy	19,92	82,50	Woły sztuk	212	4
„ przedni	10,67	—	Krowy i cielęta	62	2
Obicia papierowe	1,56	3,40	Roczniaki	33	2
Wyroby z papieru	12	—	Owce	—	31
Wyroby kuśnierskie surowe	89	12	Nierogaczna	11	—
„ gotowe	1,49	—	Konie	35	9
Skóry proste	1,09	72,88	Inne zwierzęta	2	—
Wyroby ze skóry i kauczuku	1,65	10,70	Wozy i sanie	—	5
„ przednie	1,35	4,96	Powozy wybijane	7	33
Wyroby kościane	—	10	„ nie wybijane	7	71
„ drewniane najpospolitsze	3,50	1166,86	Drzewo na opał stóp kub.	4,670	—
„ pospolite	62	12,00	„ fabryczne	8,242	228,572
„ przednie	131,78	58,88	„ transport ładem	98,900	6,715

Budowa i Obrót uprzywilejowanej c. k. galicyjskiej „Karol-Ludwik” kolei żelaznej, od czasu założenia swego po koniec grudnia 1858.

(Ustęp z protokołu pierwszego generalnego Zgromadzenia Akcyonaryuszów pod prezydencją Księcia Leona Sapiehy na dniu 16. maja 1859 w Wiedniu.)

(Obacz Nr. 33. Dodatku tygodn.)

A. Raport budowli.

1. Roboty wytyczne i projekcyjne.

Wytyczanie 13stomilowe jlinii kolei z Przemyśla do Lwowa rozpoczęto w jesieni roku 1856 z całą gorliwością, i w ciągu zimy prowadzono dalej bez przerwy, tak że w lutym 1857 było już zupełnie ukończone.

Mniej pomyślne stosunki terytoryalne około Lwowa, mianowicie co do pociągnięcia kolei do Brodów, jako też niezbędne przekroczenie granicy wód pod Gródkiem wymagały obszernych i gruntownych studyów na dalszej przestrzeni 18½ mil, by wyszukaniem najdogodniejszej linii nie tylko oszczędzić jak najwięcej kosztów budowy, ale oraz uzyskać stosowne miejsce na stację we Lwowie i usunąć tym sposobem wszelkie trudności przyszłego obrotu.

Wypracowany mozolnie projekt otrzymał w miesiacu maju 1857 zatwierdzenie wysokiego ministeryum handlu, a w ciągu tego czasu zajmowano się równocześnie także wytyczaniem linii ze Lwowa do Brodów, i ze Lwowa do Czerniowiec.

Co do pierwszej linii brano dwa rozmaite projekta pod ścisłą rozważę, a to jeden z Winnik na Olszanicę w długości 13½ mil, drugi zaś również z Winnik na Gliniany długości 13 mil.

Ze względu, że pierwsza linia więcej się zgadza z istniejącym obrotem, a oraz bliższą jest miasta Złoczowa, przyznano jej

pierwszeństwo mimo większej długości i zajęto się wypracowaniem projektu, który w jesieni roku 1857 był już ukończony.

Na linii ze Lwowa do Czerniowiec przedsiębrano gorliwie roboty wytyczne po Stanisławów na przestrzeni 19 mil aż do nadejścia niepomyślnej pory roku, i są już przygotowane wszelkie szczegóły potrzebne do wypracowania projektu.

Chociaż zamierzana dawniej budowla wspomnianych właśnie obudwu linii tymczasowo na później jest odłożona, mają przecież te przygotowawcze studia swoją wartość, i koszt ich wyplacą się kiedyś całkowicie.

Koszt wytyczenia 13stomilowej przestrzeni z Przemyśla do Lwowa wynosi jak się pokazuje z dodatku Nr. I., 57.358 złt. 14 kr. m. k., a przestrzeni ze Lwowa do Brodów i Czerniowiec 73.389 złt. 42 kr. m. k., w których to sumach objęte są nie tylko długości mil zawartew projektach, ale także długości dociekane ze względu na wybór linii, w ogóle wytoczona długość 81 mil, jako też płace technicznej dyrekcji centralnej.

Ale ponieważ skutkiem najwyższego dokumentu koncesyi z 7. kwietnia 1858 ograniczone zostało przedsięwzięcie jedynie na ukończenie linii z Krakowa do Lwowa, musiano zwracać najpilniejszą uwagę na niedokonane jeszcze w tej rozciągłości roboty wytyczne i projekcyjne. Mianowicie odnosiły się te roboty do przestrzeni z Rzeszowa do Przemyśla w długości 11½ mil i zostały uskutecznione za pomocą projektu budowli, którą północna kolej Cesarza Ferdy-

nanda miała już wypracowany i odstąpiła nam z uprzejmą gotowością za mierną cenę. Koszta tych robót wynosiły 20.106 złr., 10 kr. m. k.

Ta suma, w której objęte są rzeczywiste koszta wytyczenia, projekcyi rozmiarów pod budowlę, zakupna projektu kolei północnej i płace technicznej dyrekcji centralnej, wydaje się zbyt mierną

dlatego, ponieważ przedsiębrane rozpoznania i przemiana pojedynczych przestrzeni kolei, dozwoliły oszczędzić znacznej części budowl i t. p., i przeto zmniejszyła się znacznie suma oznaczona pierwotnie na budowlę kolei z Rzeszowa do Przemyśla bez uszczerbku co do trwałości budowy i bezpieczeństwa obrotu.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Dokumenta gminy Wyszatyckiej.

III.

Wyszatyce. R. 1751.

Dekret referendarski koronny, w sprawie między Uczciwymi Gizowskimi Sołtysami Wyszatyckimi, a Urodzonym Czechowskim.

August Trzeci z Bozey Łaski | Krol Polski Wielki Xiążę Litewski Ruski Pruski Mazowiecki Zmudzki | Kijowski Wołyński Podolski Podlaski | Smolenski Siewierski y Czerniechowski | A Dziedziczny Xiążę Saski y Elektor.

Oznajmujemy niniejszym Listem Naszym, | wszem w obec, y kazdemu z osobna, komu o tym | wiedzieć należy. Is zapozwany był, do Nas y sądu Naszego, Referendarskiego koronnego, Listem | Pozwu Mandatu Naszego, Urodzony Jan Czechowski, do Sołectwa wsi Wyszatyce, do Sta|rostwa Naszego Przemyskiego należący, wdsie|rający się; Na Instancyę Urodzonego Instygatora Koronnego, y Jego Dolatorow, Uczciwych, Andrzeia, niegdy Stefana, Jana, niegdy Błażeia, | Stefana, niegdy Jana, Symeona, niegdy Jacka, | Sołtysow Wyszatyckich, Uprzywileiowanych, Sy|now, y Sołtysow Wyszatyckich, Gizowskich na|zwanych. A to do widzenia, y przysłuchania się | Powodow jako prawdziwych po zmarłych Rodzicach swoich Sukcessorow, przy Possessyi po|mienionego Sołectwa wyszatyckiego, non ob|stante Privilegio, przez Urodzonego Pozwanego, | niby na wakujące obtento, ponieważ Sołectwa | Juris Colonarij per Successionem idą, utrzyma|nia, Szkod y expens Prawnych, powrocenia, Uro|dzonego Pozwanego, czyli kogo innego iakimkolwiek | Prawem toż Sołectwo posiadającego, od Possessyi | wzwyż wyrażonego Sołectwa wyszatyckiego odsą|dzenia, czyli bardziej komu innemu tegoż So|łectwa cessyą, przez Pozwanego czynić, az do fi|nalney tej Sprawy decyzyi, zabronienia. Alias | iako szerzey. Pozew Mandat Nasz, y Jego Relacya, przed Aktami Grodzkimi Przemyskimi, we| wtorek po Święcie Świętego Franciszka Wyzna|wcy najbliższy, Roku terazniejszego 1751 zeszana w Sobie obmawiają y Opiewają. Na | Dzisiejszym tedy Terminie, z pomie|nionego Pozwu Mandatu Naszego, Słusznie przy|padającym, y dotąd się kończącym; Gdy Strona Po|wodowa, to jest, Uczciwi Gizowscy Sołtysi Wyszatycy, przez Szlachetnego Jana Nepomucena Słomin|skiego, umocowanego Swego, stawała, terminu at|tentowała; Urodzony zaś Jan Czechowski, Głosem | Woznego Generała Koronnego, Szlachetnego Wa|wrzenca Kierzniewskiego, trzy, y nad zwyczaj, czte|ry razy, do Nas, y Sądu Naszego przywołany, ani| przez się, ani przez Umocowanego swego ktoregokolwiek, nie stawał, y owszem się wzdac y kode|mnowac dopuścić; My Krol y Sąd Nasz | Referendarski Koronny wysłuchawszy po|mienionego Woznego Generała Koronnego Relacyi, o przywołaniu Strony Pozwaney, do Nas y | Sądu Naszego uczynionej, Na instancyę y Pra|wne Poparcie, Uczciwych Gizowskich Sołtysow Wy|szatyckich Powodow, Pomienionego Urodzonego Cze|chowskiego Pozwanego, nie stawającego, w Zysku | tej Sprawy, wzdac, y kondemnować dopuściliśmy. Mo|cą ktorego Zysku, na Terminie z mandatu Powodo|wey Strony przypadającym, otrzymanego: Decydu|jąc tenże Mandat do Nas y Sądu Naszego Refe|rendarskiego wydany; Ponieważ według Praw y | przywileiow Antecessorow Powodow, od Najsławniejszych Predecessorow Naszych, Wybranie|ctwo we wsi Wyszatyca, do Starostwa Naszego | Przemyskiego należący, y Sukcessorom Ich, Po|wodom terazniejszym dane, y konferowane było, | y pomienioni Antecessorowie y Powodowie terazniey|si, y Possessyi spokojney tegoż Wybranicstwa, | od dawnych Czasow, az do tąd zostawali, Urodzo|ny zaś Pozwany, na sła y opaczna Kancellaryi | Naszey Informacya, Przywilej na toż Wybranie|ctwo, Sobie pod pretextem niby otrzymania Praw, | od Powodow wziętych, otrzymał, według ktorego In|tromissyą, wiaść do niego gwałtem wazył się, | niektóre rze-

czy Powodow zabrał, wolencye, nie uwa|żając na wydany Mandat Nasz, y Litis penden|cyą, poczynił, y do tych czas przymuszając Powo|dow, do niezwyuczaynych Robot, czynić nie przesta|ie; Dla tego stosując się ad Praejudicata Sądow | Naszych, in simili ferowane, deklarując, iż Sol|tystwa Juris Colonarij, per Successionem iść po|winny, za niewazny Przywilej przez Urodzonego | Pozwanego opacznie otrzymany, deklarując, | Intromis|syą przez Urodzonego Pozwanego wziętą kassujemy, | y annihilujemy, Powodow przy Prawach, y Przywile|jach, iako też Possessyi dawney zachowujemy; Uro|dzonego zaś Pozwanego, od pretendowancy Possessyi | tegoż Sołtystwa, podług niby mniemanego opacznie | otrzymanego Przywileju, odsądzamy, terazniejszym | Powodom, według Praw danych pomienione Wybra|nicstwo że wszystkimi przynależnościami, do | niego należąciami, przysudzamy; y reindukcyą Po|wodow do niego (iżeli nie są w Possessyi onegoż) | także restytucyą zabranych rzeczy, nakazujemy, | za poczynione wolencye, y wprowadzenie w Unko|ssta Prawne, Powodow, ktore sobie likwidować bez | juramentu będą, kondemnujemy y aby Je Urodzony Pozwany, in instanti w Kancellaryi Naszey Referen|darskiej, Powodom zaptacił, y rzeczy Ich, jeżeli ie zebrał, | powrocił, (pod bannicyą wieczną, którą na nim wska|żujemy. Generala ktoregokolwiek przydajemy) rozka|żujemy. I na Exekucyę terazniejszego Dekretu Na|szego, Strony do Grodu Przemyskiego, lub in|nego ktoregokolwiek pobliszego Grodu, odsy|łamy. Zlecając temuz Urzędowi Grodzkiemu, | Przemyskiemu, lub innemu, ktory przez Powo|dow użyty będzie, aby przez się, lub przy|stęglych | subdelegatow Swoich, z Dobr pomienionego Pozwa|nego, terazniejszego Dekret Nasz, niestuchając | sadnych impugncyi, do Exekucyi przywiódł, | y Powodow, jeżeliby expulsi byli, ante omnia do | Sołectwa Wyszatyckiego, stosując się ad Legem | publicam o expulsiyah, reindukował. Moca te|razniejszego Dekretu Naszego, tu w Warszawie, w Piątek po Święcie, Świętych Szymona | y Judy Apostołow, to jest dnia dwudziestego | dziewiętego Października, Roku terazniejszego | 1751 otrzymanego, do tego wszystkiego Szrodku|jącego. W drodze potym przyszedłszy do Kan|cellaryi Naszey Referendarskiej koronnej, | y z miejsca publikat zwyczajnego, powrociwszy się, Szlachetny Wojciech Wisniowski, | Wozny General Koronny, dosyć czyniąc U|rzędu Swego powinności, publicznie, Jawnie, y dobro|wolnie zeznał: Is On, będąc sądownie, y przez Dekret | Nasz terazniejszy przydany, Winę Bannicyi wieczney y doczesney, na Urodzonym Czechowskim Pozwanym. | z Instancyi Uczciwych Gizowskich, Sołtysow Naszych | Wyszatyckich, iako wyzey de Actu wskazana, dnia dzi|siejszego w Akcie niżej wyrażonego, przy bytności wie|lu ludzi, rozney kondycyi, stanu, y płci będących, na | Sądy Nasze Referendarskie zgro|madzonych, przed | Izba Sądowa publikował, y pomienionego Urodzone|go Czechowskiego, za Bannita doczesnego y wieczne|go, y | wywołanego z korony Polskiej, y Wielkiego Xiążęta Litewskiego, y Prowincyi, do Nich należących, proklamował. Oczym, | jest Jego Własna, y Prawdziwa Relacya; ktora My do Akt | Naszych Referendarskich przyjąc, y Stronie affektu|ncy autentycznie wydać, pozwoliliśmy. Na co dla lepszey | wiary, pieczęć Nasza, koronna przycisnąć rozkazali|śmy. Działo się i Dan w Warszawie w Sobotę przed | Świętem Świętego Andrzeja Apostoła najbliższą, to | jest Dnia Dwudziestego dziewiętego Listopada, Ro|ku Panskiego Tysiącznego Siedmsetnego Pięć|dziesiątego Pierwszego Panowania Naszego Dzie|wijnastego Roku.

na prawo:

Na własne Krola Jego Mosci rozkazanie:
Michał Nagrodzki

Pisarz Dekr(etu) Refer(endarskiego) kor(onnego) Correctum.

u spodu:

In Contumaciam. Między Uczciwymi Gizowskimi Sołtysami Wyszatyckimi a Urodzonym Czechowskim. Lectum.

Dekret niniejszy spisany jest na dwóch arkuszach papieru zszytych. Na końcu między podpisami we środku wyciśnięta jest wielka pieczęć. Zewnątrz na osmej stronie jest napis:

In Castro Premisliensi. Feria Quinta in cr(asti)no Festi Immaculatae Cōcep(tionis) B. V. Mariae. Anno Domini 1751mo.

Ad personale Oblationem G(e)u(ero)si Joannis Gębarzewski Condemnationem hanc Officium praesens Castrense Capitaneale Premisliense suscepit et Inducere permisit.

W sądzie grodzkim przemyskim. W piątek nazajutrz po uroczystości Niepokalanego Poczęcia N. P. Maryi. Roku Pańskiego 1751.

Na osobiste podanie Urodzonego Jana Gębarzewskiego, Urząd grodzki Starostwa przemyskiego niniejszy Wyrok przyjął i do ksiąg wpisać pozwolił.